

(II Romanista - G. De Gennaro) Kolejny mecz, kolejna kara. Droga i za ekspozycję na Curva Sud transparentu w obronie De Rossiego, w trakcie domowego meczu ze Spal, 1 grudnia. Dokładnie 167 euro. Po sankcjach skierowanych na niektórych śpiewających po meczu Roma-Atletico Madryt w Lidze Mistrzów, winnych siedzenia na balustradach, aby koordynować kibicowanie najbardziej zagorzałego sektora na Olimpico, pojawiła się nowa kara i kolejna tragikomiczna strona ostatniej historii związanej z obiektem w stolicy.

Mecz Roma-Spal nie trafił na nagłówki gazet jedynie z powodu absurdalnego zakazu dla kibiców Spal, uniemożliwiającego przedstawienie flagi z twarzą Federico Aldrovandiego, a w konsekwencji strajku kibiców, wykonanego na sektorze gości w geście protestu. Bowiem przy okazji meczu z zespołem z Ferrary, Curva Sud zajęła stanowisko odnośnie polemiki powstałej po głupiej czerwonej kartce Daniele De Rossiego na Marassi przeciwko Genoi. "Rzymska krew... DDR nasz kapitan", kilku kibiców z grupy Roma pokazało taki transparent, przekaz bliskości z numerem 16 z opaską kapitańską na ramieniu. Co jest właściwe i ma w podstawie silne połączenie z legendami i synami Rzymu, które może chwilowo pękać, ale nigdy się nie złamie.

Niezależnie od regulaminu, według którego *"zabronione jest wnoszenie lub eksponowanie transparentów [...] innych niż te autoryzowane przez Grupę Operacyjną ds. Bezpieczeństwa"*, absolutnie nie zagrażające treści mogły spowodować zaniechanie odpowiednich organów, biorąc też pod uwagę ich spontaniczność, gdzie, w oparciu o ścisłe reguły, nie można wyprzedzać faktów przy siedmiodniowym wyprzedzeniu, w ramach którego należy otrzymać wniosek. Wystarczyło trochę zrozumienia i zdrowego rozsądku, które mogły temu zapobiec. Jednak w rzeczywistości, na Olimpico, na którym w styczniu zabroniono wniesienia transparentu na rzecz ludzi dotkniętych trzęsieniami ziemi, z motywacją braku pisemnego wniosku i nieognioodpornej natury banera, można było przewidzieć również ostrą reakcję. I tak się stało. 13 grudnia komisariat Prati, za pośrednictwem wewnętrznych kamer, zakomunikował jednemu z kibiców o karze 167 euro za ekspozycję transparentu na rzecz kapitana De Rossiego, "bez autoryzacji G.O.S". To samo dotknęło kilka miesięcy temu kibiców Romy, którzy wywiesili wizerunki Alberto Sordiego i Gigiego Proiettego w przebraniach policyjnych. To była czysta ironia, aby odpowiedzieć z uśmiechem na wiele kar lejących się z nieba w trakcie ostatnich sezonów. Po Sordim i Proiettim przyszedł czas na Daniele De Rossiego. Kto będzie następny?

Autor: abruzzi